

Jak z oliwnego które w domu miewa;  
 Tłustość obficie sączącą się drzewa;  
 Albo szczaw polny który w łąkach razem;  
 Rośnie z pomocnym mdłemu zdrowiu słazem;  
 Lub iagnię w Święta terminalne rznięte,  
 Lub koźlę z zębów wilkowi odcięte.  
 Między tą ucztą iak szczęśliwa dola,  
 Widzieć napastych owieś pośpiech z pola;  
 Jak zmogłe woły z pługiem do solwarku,  
 Zwrócony lemiesz na mdłym wloką karku.  
 Jak dostatniego domu rój czeladzi,  
 Churmem się w koło do wieczery sadzi.  
 Alphiusz lichwiarz o tym słysząc bycie,  
 Już iuż wieśniackie miał przedsięwziąć życie;  
 Grosz wszystkich zebrał na wschodzie lecz wziątek.  
 Znowu dał w lichwę w miesiąca początek.

## J u w e n a l i s.

---

Decius Junius Juvenalis rodem był z Akwinu; w młodości do Rzymu się udał, i znaczny postępek w krasomowstwie uczynił.

Pierwsza satyra, którą przeciw Parysowi aktorowi komedyi napisał, wciągnęła go w dalszy ciąg tego pisma.

Rytm iego zwięzły i żywy, ale dotkliwy i przenikający. Lubo uszczypliwością swoją obraził Nerona, uszedł iednak skutkow zapalczywości iego. Za Domicjana iednak iuż w podeszłym wieku z Rzymu pod pozorem sprawowania urzędu ustąpić musiał. Przez czas nieiaki ile przymuszony z wstrętem na granicach Egiptu sprawiał powierzone namiestnictwo, przywołany od Nerona, żył ieszcze za czasow Traiana.